

**Sygn. akt I ACa 479/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki
Sędzia:	SO del. Ewa Bazelan (spr.)
Protokolant	st.sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - reprezentowanemu przez Prezesa Sądu Rejonowego w T. L. zastępowanemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu

z dnia 12 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 919/11

I. oddała apelację;

II. nie obciąża powódki T. B. kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego Skarb Państwa - Prokuratorię Generalną w drugiej instancji;

III. przyznaje adw. A. N. od Skarbu Państwa – Sądu

Okręgowego w Zamościu wynagrodzenie w kwocie 2.700 (dwa tysiące

siedemset) złotych wraz z podatkiem od towarów i usług za pomoc prawną świadczoną powódce z urzędu w drugiej instancji;

IV. przejmuje na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną przez powódkę opłatę od apelacji.

I ACa 479/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 września 2011 roku powódka T. B. domagała się zasądzenia na jej rzecz od Skarbu Państwa kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia i 50 000 zł tytułem odszkodowania za wyrządzoną krzywdę moralną,

cierpienia fizyczne oraz psychiczne i spowodowanie przez funkcjonariusza państwowego trwałego i nieodwracalnego jej inwalidztwa. Domagała się także zasądzenia renty w wysokości 1500 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że w dniu 30 września 2009 roku uczestniczyła w rozprawie sądowej w Sądzie Rejonowym w T. L..

W czasie rozprawy poczuła się źle z powodu bólu głowy, zgłosiła ten fakt przewodniczącemu składowi z prośbą o zarządzenie przerwy lecz przewodniczący odmówił. Następnie na ponowioną prośbę sędziego odmówił umożliwienia zażycia lekarstw. Po pewnym czasie powódce zrobiło się ciemno przed oczami i spadła z ławy sądowej tracąc świadomość. Nikt nie pośpieszył jej z pomocą, a przewodniczący sędzia widząc co się stało nie wezwał pogotowia, wydał polecenie ochroniarzowi usunięcia jej z sali sądowej. Ochroniarz wyniósł ją z Sali i widząc, że jest bezwładna wezwał pogotowie.

Pogotowiem ratunkowym powódka przewieziona została do Szpitala w T., rozpoznano u powódki udar prawej półkuli mózgu. Powódka została nieodwracalnie sparaliżowana lewostronnie z niedowładem kończyny górnej lewej i dolnej lewej z zaburzeniami czucia oraz paraliżu lewej strony twarzy co stwarza problem z wymową.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Sądu Rejonowego w T. L. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł w odpowiedzi na pozew o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 kpc w związku z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Zamościu:

I. oddalił powództwo;

II. nieuiszczoną opłatę od pozwu przejął na rachunek Skarbu Państwa;

III. nie obciążył powódki kosztami procesu poniesionymi w sprawie przez pozwanego;

IV. przyznał adwokatowi ustanowionemu z urzędu dla powódki A. N. wynagrodzenie w kwocie 3 600 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej wraz z podatkiem od towarów i usług i należność tę nakazał wypłacić z rachunku Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Zamościu).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego:

T. B. pozostawała w sporze ze swoją sąsiadką K. W., z inicjatywy której przed Sądem Rejonowym w T. L. toczyło się postępowanie karne z oskarżenia prywatnego przeciwko powódce o popełnienie przestępstwa z art. 216 § 2 kk. Sprawa oznaczona była sygnaturą akt II K 455/09 i rozprawa w tej sprawie odbywała się między innymi w dniach 1 września 2009 roku, 21 września 2009 roku oraz 30 września 2009 roku, kiedy to Sąd po zamknięciu rozprawy ogłosił wyrok. W dniu 30 września 2009 roku Sąd Rejonowy w T. L. przeprowadził między innymi dowód z nagrania na płycie CD rozpoczęty na poprzednim terminie tj. w dniu 21 września 2009 roku. Z uwagi na złe samopoczucie oskarżonej Sąd zarządził bowiem przerwę w rozprawie do 30 września 2009 roku.

Na rozprawie w dniu 30 września 2009 roku po przeprowadzeniu dowodu z nagrania powódka na sali rozpraw wyjęła ciśnieniomierz i przystąpiła do mierzenia sobie ciśnienia. Z tego też powodu przewodniczący składowi zarządził przerwę. Po przerwie, której długości protokół nie odnotowuje, na salę rozpraw stały się obie strony tak oskarżycielka prywatna K. W. jak i oskarżeni powódka T. B. i jej mąż J. B..

Strony uczestniczyły w przebiegu rozprawy do jej zamknięcia i ogłoszenia wyroku, zabierały głos, przedstawiały swoje stanowiska procesowe jak też głosy końcowe.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższe okoliczności potwierdza treść dołączonych do akt sprawy niniejszej odpisów protokołów rozpraw, a protokół jest dowodem przebiegu rozprawy na poszczególnych jej terminach stosownie do

treści art. 148 k.p.k. w związku z art. 244 k.p.k. Natomiast protokół nie zawiera żadnej informacji, która wskazywałaby na zaistnienie zdarzeń opisanych przez powódkę w pozwie. Podobnie przesłuchani w charakterze świadków sędzia – przewodniczący składu (...), protokolant A. C. jak i pracownik ochrony Sądu Rejonowego w T. L. J. K. (1), a także oskarżycielka prywatna w sprawie karnej II K 455/09 Sądu Rejonowego w T. L. K. W. swoimi zeznaniami nie potwierdzili by opisany przez powódkę w pozwie przebieg rozprawy faktycznie miał miejsce.

Świadek A. C. zeznała, że powódka po ogłoszeniu orzeczenia przez sędziego przewodniczącego składu w sprawie karnej, położyła się na sali rozpraw przy drzwiach i nie chciała opuścić sali rozpraw mimo polecenia sędziego. Dlatego też na polecenie przewodniczącego rozprawy świadek poprosiła pracownika ochrony by wyprowadził powódkę z sali rozpraw. Ani ona ani też sędzia przewodniczący rozprawy w dniu 30 września 2012 roku nie udzielali powódce pomocy bo nie było takiej potrzeby. W ocenie świadka zachowanie powódki na sali rozpraw wskazywało, iż powódka cyt.: „bardziej nie chciała opuścić sali rozpraw niż nie mogła”. „Nie było takiej sytuacji by powódka upadła i straciła przytomność”.

Świadek J. K. (1) zeznał, że wzywał karetkę pogotowia do powódki. T. B. siedząc w Sądzie na korytarzu na ławce zakomunikowała świadkowi, że czuje się słabo i wobec przedłużającego się złego samopoczucia świadek wezwał karetkę pogotowia. Świadek nie pamiętał takiej sytuacji jaką opisała powódka w pozwie, by wynosił powódkę z sali rozpraw. Przyznał jednak, że na polecenie pracowników sekretariatu Sądu udał się na salę rozpraw w związku z wezwaniem by wyprowadzić powódkę. Zeznał nadto, że wezwał karetkę pogotowia dla powódki po około pół godziny po tym jak powódka zaczęła uskarżać się na złe samopoczucie będąc na korytarzu sądowym. Zdaniem świadka przyczyną braku natychmiastowej reakcji było to, że początkowo ani powódka ani też jej mąż nie chcieli by świadek wzywał pomoc medyczną. Z zeznań świadka wynika również, że T. B. siedząc na ławce była świadoma, logicznie odpowiadała na wszystkie pytania świadka.

Także zeznania świadka K. W., która także uczestniczyła w rozprawie poprzedzającej jej zamknięcie i wyrokowanie zaprzeczają zdarzeniom i okolicznościom, na zaistnienie których powoływała się w pozwie powódka oraz, na które wskazywał jej mąż J. B. zeznający także jako świadek. Świadek zeznała, że nie było na sali rozpraw takiej sytuacji, by powódka zasłabła bądź by na sali uskarżała się na złe samopoczucie. Podczas rozprawy nie wchodził też na salę rozpraw pracownik ochrony.

Sąd Okręgowy uznał powyższe dowody za wiarygodne, natomiast twierdzenia powódki jak też dowód z zeznań w charakterze świadka jej męża za odosobnione i nie znajdujące potwierdzenia w żadnym z dowodów w sprawie.

Sąd zaznaczył, że bezspornie miało miejsce zdarzenie zasłabnięcia powódki na terenie budynku Sądu Rejonowego w T. L. już po zakończeniu rozprawy i ogłoszeniu wyroku, który okazał się niekorzystny dla powódki. Zdarzenie to miało miejsce poza salą rozpraw, na korytarzu sądowym. Powódka nie została pozostawiona bez opieki. Pracownik ochrony Sądu wezwał bowiem pomoc medyczną konsultując tę potrzebę z powódką i jej mężem. Na wezwanie pracownika ochrony Sądu J. K. (1) karetką pogotowia powódka niezwłocznie przewieziona została do szpitala – (...) w T. i poddana została leczeniu na Oddziale (...) (...) (...)

Z treści dokumentacji medycznej – karty informacyjnej pobytu na podanym wyżej oddziale wynika, że powódka przyjęta została w trybie nagłym z powodu wystąpienia niedowładu lewostronnego z nasileniem spastyki w kończynie dolnej lewej. Objawy wystąpiły po znacznym skoku ciśnienia tętniczego u pacjentki z ciężkim nadciśnieniem leczonym od kilku lat. W badaniu neurologicznym stwierdzono osłabienie siły kończyny dolnej lewej, niedowład z maksymalną spastyką w kończynie dolnej lewej, brak odruchu podeszwowego lewego, połowiczne zaburzenie czucia powierzchniowego lewostronnego.

Powódka na Oddziale(...) Szpitala w T. przebywała od 30 września 2009 roku do 9 października 2009 roku. Wypisana została do usprawnienia poudarowego w Oddziale (...) w Z..

U powódki rozpoznany został udar niedokrwienny prawej półkuli mózgu – niedowład spastyczny lewostronny, encefalopatia nadciśnieniowa i hiperlipidemia mieszana. Następnie powódka przebywała kilkakrotnie na leczeniu

rehabilitacyjnym na Oddziale (...) Publicznego Szpitala Wojewódzkiego im. (...) P. II w Z.. Z informacji medycznej wynika, że w dniu 30 września 2009 roku T. B. uległa kolejnemu udarowi, bowiem pierwszy udar miał miejsce u powódki około 10 lat wstecz.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w niniejszym procesie powódka nie udowodniła jednak zasadności swojego roszczenia tak co do zasady jak i wysokości, a taki ciężar dowodu spoczywał na stronie inicjującej proces po myśli art. 6 k.c. i 232 k.p.c. Powódka winna udowodnić przesłanki z art. 417 § 1 k.c., który stanowi, że za szkody wyrządzone przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa, jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Według Sądu Okręgowego postępowanie sądowe nie dostarczyło dowodów, które wskazywałyby na niezgodne z prawem procedowanie Sądu Rejonowego w T. L. w sprawie II K 455/09, w której powódka była oskarżoną, a następnie wyrokiem z dnia 30 września 2009 roku uznana wspólnie z mężem J. B. za winną czynów z art. 216 § 2 kk i 212 § 1 i 2 kk. Nie udowodniła też strona powodowa zaniechania ze strony pracowników Sądu w udzieleniu pomocy medycznej w chwili stwierdzenia złego samopoczucia powódki.

Czynione przez powódkę zarzuty pod adresem przewodniczącego składu rozpoznającego sprawę II K 455/09 i brak jego reakcji na zasłabnięcie powódki nie znalazły potwierdzenia w sprawie. Żaden z dowodów przeprowadzonych przez Sąd w niniejszej sprawie nie potwierdził wersji, na jaką powołuje się powódka dochodząc roszczeń odszkodowawczych od Skarbu Państwa. Przeciwnie pomoc medyczna została powódce udzielona na podstawie zgłoszenia dokonanego przez pracownika Sądu – pracownika ochrony J. K. (1), który wezwał karetkę pogotowia gdy samopoczucie powódki pogorszyło się. Natychmiastowa pomoc i przewiezienie powódki do szpitala sprawiło, że T. B. objęta została profesjonalną opieką i leczeniem.

Sąd pokreślił, że żaden z dowodów nie potwierdził wersji męża powódki J. B., że powódka upadła na sali rozpraw bądź na korytarzu. Pracownik ochrony J. K. (1) zeznał bowiem, że pomoc medyczną wezwał po tym kiedy powódka poczuła się gorzej i zdecydowała z mężem by wezwać karetkę pogotowia.

Sąd nie dopatrył się związku przyczynowego pomiędzy zasłabnięciem powódki w Sądzie i przebytym następnie udarem z niewłaściwym zachowaniem, działaniem bądź brakiem działania ze strony pracowników Sądu na terenie, którego zdarzenie miało miejsce. Takich dowodów powódka nie dostarczyła Sądowi. Wnioskowany przez stronę powodową dowód z opinii biegłego neurologa na okoliczność czy niezwłoczne udzielenie pomocy powódce mogłoby zapobiec udarowi ewentualnie zmniejszyć jego skutki Sąd oddalił. Powódka swoje roszczenie wiązała z przebiegiem rozprawy w dniu 30 września 2009 roku a w szczególności niezarządzeniem przez przewodniczącego przerwy w rozprawie oraz tym samym uniemożliwienie powódce zażycia leków co doprowadziło do zasłabnięcia na sali rozpraw i osunięcia się na podłogę. Wobec nieustalenia przez Sąd by fakt taki miał miejsce na rozprawie oraz niebudzących wątpliwości - zdaniem Sądu – dowodów, że złe samopoczucie powódki miało miejsce dopiero po zakończeniu rozprawy i ogłoszeniu wyroku – Sąd wnioskowany dowód oddalił. Sąd uznał, iż tak sformułowana teza dowodowa pozostawałaby w sprzeczności z ustaleniami Sądu i byłaby opinią jedynie teoretyczną.

Natomiast dowody z dokumentów tj. protokołu rozprawy z dnia 30 września 2009 roku i dokumentacji medycznej przywołanej w uzasadnieniu dowodzą, że rozprawa zakończyła się o godz. 10<sup>35</sup>, zaś pomoc medyczna i przyjazd karetki pogotowia do powódki nastąpił o godz. 11<sup>20</sup> po wezwaniu zgłoszonym o godz. 11<sup>08</sup> (a więc po kilku minutach od wezwania), a nadto z Izby Przyjść na Oddział (...) Szpitala w T. powódka przewieziona została o godz. 12<sup>41</sup>.

Sąd oddalił powództwo stojąc na stanowisku, że brak jest w sprawie podstaw prawnych do uczynienia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki udaru jakiego doznała powódka w dniu 30 września 2009 roku. Podstawowe przesłanki z art. 417 § 1 kc to po pierwsze bezprawność działania lub zaniechanie funkcjonariusza państwowego – funkcjonariusza wymiaru sprawiedliwości, po drugie przesłanką konieczną odpowiedzialności jest wina funkcjonariusza. Dowody dostarczone przez powódkę w tej sprawie i ocena przez Sąd przebiegu rozprawy poprzedzającej ogłoszenie wyroku nie dają podstaw do przypisania komukolwiek z pracowników wymiaru

sprawiedliwości – Sądu Rejonowego w T. L. – zachowania sprzecznego z prawem w dniu 30 września 2009 roku w związku z rozpoznawaniem sprawy karnej II K 455/09. Nie dopatrył się także Sąd Okręgowy w Zamościu związku przyczynowego pomiędzy opisanym w pozwie zachowaniem, a zdarzeniem związanym z udarem, którego doznała powódka w dniu 30 września 2009 roku.

Mając powyższe ustalenia na względzie Sąd Okręgowy w Zamościu oddalił powództwo jako bezzasadne.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd kierował się treścią art. 102 k.p.c., zaś rozstrzygając o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej ustanowionej z urzędu dla powódki Sąd kierował się dyspozycją § 6 pkt. 6 i § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka T. B., która zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła:

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, co doprowadziło Sąd do błędnego przekonania, że powódka nie udowodniła roszczenia, jak również stwierdzenia, że pomiędzy uszczerbkiem na zdrowiu powódki a zachowaniem funkcjonariusza publicznego nie ma związku przyczynowo- skutkowego.

Powódka domagała się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa w całości oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za I instancję według norm przepisanych oraz zasądzenia kosztów postępowania apelacyjnego od pozwanego na rzecz powoda według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prezesa Sądu Rejonowego w T. L. zastępowany przez Prokuratorie Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenia na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

#### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Trafnie uznał Sąd Okręgowy, że powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 417 k.c., w tym nie udowodniła zdarzenia - bezprawnego zachowania funkcjonariusza publicznego, które miałyby wywołać szkodę, jak też związku przyczynowego pomiędzy rozstrojem zdrowia doznany przez powódkę a ewentualnym nieprawidłowym działaniem lub zaniechaniem pracowników sądu.

W tym zakresie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne co do przebiegu zdarzeń w dniu 30 września 2009 roku w Sądzie Rejonowym w T. L. w związku z rozprawą w sprawie II K 455/09, ustalenia te wynikają z zebranego w sprawie materiału dowodowego, który Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił.

Sąd Apelacyjny podziela te ustalenia, jak też rozważania prawne Sądu Okręgowego za wyjątkiem stwierdzenia jakoby jedną z przesłanek z art. 417 k.c. była wina funkcjonariusza, gdyż odpowiedzialność Skarbu Państwa z art. 417 k.c. nie zależy od winy, a jedynie od niezgodnego z prawem zachowania funkcjonariusza, jednakże nie ma to wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia, gdyż powódka nie wykazała i tej przesłanki.

W szczególności nie wykazała podnoszonych przez siebie okoliczności jakoby sędzia uniemożliwił jej zażycie leków i nie udzielił niezbędnej pomocy – nie wezwał karetki pogotowia. Jak prawidłowo uznał Sąd Okręgowy sędzia i protokolant nie udzielali powódce pomocy, gdyż nie było takiej potrzeby – nie było sytuacji, żeby T. B. upadła i straciła przytomność na sali rozpraw, a zaczęła uskarżać się na złe samopoczucie dopiero na korytarzu, jakiś czas po ogłoszeniu wyroku i opuszczeniu sali rozpraw i wówczas pracownik ochrony wezwał karetkę.

Powyższe wynika z dowodów w postaci protokołu rozprawy, czasów widniejących w karcie zlecenia wyjazdu pogotowia, zeznań świadków J. S., A. C., J. K. (1) i K. W., które trafnie Sąd pierwszej instancji uznał za wiarygodne, logicznie uzasadniając to stanowisko. Także prawidłowo Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności zeznaniom J. B., gdyż żadne inne dowody nie potwierdzały jego wersji, a jego zeznania pozostawały w sprzeczności nie tylko z powyższymi dowodami osobowymi, ale także z dokumentami urzędowymi, zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Mianowicie świadek ten wbrew oczywistej treści dokumentów ze sprawy II K 455/09 (protokół k. 59-6, wyrok k. 192) zaprzeczył jakoby zapadł sprawie wyrok, stwierdził, że po pierwszym udarze u żony nie pozostały żadne upośledzenia (k.106) podczas gdy sama powódka dwukrotnie w sprawie II K 455/09 podawała w dniu 1 września 2009 roku i 21 września 2009 roku, że po wylewie 10 lat temu ma niedowład lewostronny całkowity, do dzisiaj nie może chodzić (k.53v, 55v).

Ponadto gdyby powódka rzeczywiście zasłabła na sali rozpraw - osunęła się z ławki, upadła na podłogę, miała wykrzywioną twarz, sepleniała, itd., to sam mąż powódki podjąłby jakieś aktywne kroki aby uzyskać pomoc, w tym sam wezwał karetkę, nie czekał beczynnie skoro, jak twierdzi, sędzia odmówił udzielenia takiej pomocy. Należy wskazać, że dokumentacja z pogotowia i ze szpitala w ogóle nie zawiera zapisów jakoby u powódki wystąpiła utrata przytomności czy problemy z mową.

Można też zauważyć, że powoływana odmowa zaprzestania czynności, czy wezwania karetki przez sędziego do nieprzytomnej leżącej na sali powódki jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego, nie ma żadnego logicznego uzasadnienia do takiej postawy, w szczególności w zestawieniu z przebiegiem z poprzedniej rozprawy z dnia 21 września 2009 roku, kiedy tenże sam sędzia zarządził przerwę w rozprawie do kolejnego terminu już po zgłoszeniu złego samopoczucia przez powódkę (k.57-58).

Dlatego też zarzuty apelacji dotyczące sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie są uzasadnione tym bardziej, że nie zostały dostatecznie skonkretyzowane. Skarżąca nie artykułuje wprost jakie ustalenia Sądu pierwszej instancji miałyby być sprzeczne i z jakimi dowodami, nie podważa też co do zasady mocy dowodowej przyznanej przez Sąd Okręgowy poszczególnym dowodom. Natomiast apelacja sprowadza się do przedstawienia własnej wersji zdarzeń (która przy tym jest sprzeczna z zebranymi dowodami), co nie jest wystarczające do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Strona skarżąca odwołując się do uznanych za wiarygodne zeznań świadków J. S., A. C. i J. K. (2) wskazuje na okoliczności całkiem odmienne niż wynikają z tych dowodów. Przede wszystkim dotyczy to stwierdzeń apelacji o zasłabnięciu powódki na sali rozpraw, tego, że w tym czasie nic nie mówiła oraz braku zainteresowania czy jest to protest czy zasłabnięcie, podczas gdy z dowodów tych wynika, że T. B. po ogłoszeniu wyroku nie zasłabła a sama położyła się na sali kontestując treść wyroku. Wbrew wywodom apelacji nie milczała, a wypowiadała się – przy czym nie zgłaszała żadnych dolegliwości a nie zgadzała się z treścią wyroku, płakała, krzyczała; sędzia z nią rozmawiał, był z nią logiczny kontakt, chciał żeby wstała, ale odmawiała, podobnie jak opuszczenia sali, mąż ją uspokajał (zeznania A. C. k. 103v i J. S. k. 164). Z jej postawy w sposób oczywisty wynikało, że jest to protest wobec wyroku, wobec czego nie zachodziły żadne podstawy do dopytywania się czy to nie zasłabnięcie i do udzielania wówczas pomocy.

Natomiast, jak wskazał Sąd Okręgowy, już po opuszczeniu sali rozpraw gdy powódka siedziała na korytarzu i źle się poczuła, to pracownik ochrony Sądu wezwał karetkę i to z własnej inicjatywy, co świadczy, że udzielił niezbędnej pomocy gdy zaszła taka potrzeba.

Dlatego też stanowisko Sądu pierwszej instancji o braku podstaw do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w T. L. za doznany w dniu 30 września 2009 roku przez powódkę rozstrój zdrowia (pomijając przy tym nawet, że niedowład lewostronny występował u powódki jeszcze przed 30 września 2009 roku) jest prawidłowe, zaś apelacja T. B. podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Z uwagi na obecny bardzo zły stan zdrowia powódki cierpiącej na liczne schorzenia – nadciśnienie, encefalopatia, otępienie organiczne, zaburzenia depresyjne, stan po dwóch udarach mózgu (k.85, 86, 230-231, 245) oraz to, że utrzymuje się z niewielkiej emerytury ok.840 zł (k.281) Sąd Apelacyjny uznał, że stanowi to szczególnie uzasadniony wypadek, o jakim mowa w art. 102 k.p.c. (w zw. z art. 391 §1 k.p.c.) przemawiający za nieobciążaniem powódki kosztami procesu poniesionymi w drugiej instancji przez stronę pozwaną.

Na mocy art. 29 ust. 1 ustawy z 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze i § 19 pkt 1 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 i w zw. z § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Apelacyjny przyznał od Skarbu Państwa adwokat A. N. wynagrodzenie w kwocie 2700 zł (wraz z podatkiem od towarów i usług) za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w drugiej instancji.

Z powyższych względów orzeczono jak w sentencji.